



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 lutego 2016 r.

Pozycja 133

POSTANOWIENIE

z dnia 24 lutego 2016 r.

Sygn. akt Ts 248/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mirosław Granat – przewodniczący
Leon Kieres – sprawozdawca
Stanisław Biernat,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M. R.-S.,

po s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 16 lipca 2015 r. (data nadania) M. R.-S. (dalej: skarżąca) zakwestionowała zgodność: po pierwsze, art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691; dalej: ustawa nowelizująca) z art. 2, art. 21 ust. 1, art. 32, art. 64 Konstytucji; po drugie, art. 41 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59, ze zm.; dalej: k.r.o.) i art. 787 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.), oba w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej (tj. 20 stycznia 2005 r.), w zakresie, w jakim uprawniają wierzyciela do uzyskania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, w sytuacji gdy źródłem zobowiązania jest delikt, z art. 2, art. 18, art. 32 ust. 1, art. 47, art. 64 i art. 71 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 8 października 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Stwierdził, że skarżąca nie uprawdopodobniła naruszenia przez zaskarżone przepisy wskazanych w niej konstytucyjnych wolności lub praw. Jak ustalił Trybunał, sytuacja prawna skarżącej jest efektem zaniechania, do jakiego doszło na wcześniejszym etapie postępowania, tj. niezłożenia przez skarżącą (reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika) wniosku o ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności z majątku wspólnego na podstawie art. 787 § 2 k.p.c. w zw. z art. 41 § 3 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej. Wskazał, że okoliczność ta uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie skargi.

W przekonaniu skarżącej, wyrażonym w rozpatrywanym zażaleniu, zarzut braku dbałości o własne interesy jest całkowicie niezrozumiały. Skarżąca przypomina, że kwestionuje zastosowanie przez sądy orzekające w jej sprawie art. 787 k.p.c. i art. 41 k.r.o.

w poprzednio obowiązującym brzmieniu na podstawie art. 5 ust. 6 ustawy nowelizującej. Jej zdaniem stanowisko Trybunału przedstawione w zakwestionowanym postanowieniu sprowadza się do uznania, że „stronie nie przysługuje prawo do kwestionowania zastosowania norm prawnych bez uprzedniego wykorzystania środków w nich przewidzianych”. Skarżąca uważa, że stanowisko to można by uznać za uzasadnione, gdyby przedmiotem skargi była wyłącznie treść normatywna poprzednio obowiązującej regulacji w oderwaniu od normy intertemporalnej. Tak jednak nie jest. Jak bowiem zaznacza skarżąca, „przedmiotowy zakres skargi nie dotyczy samych przepisów poprzednio obowiązujących, ale ich zastosowania w indywidualnej sprawie skarżącej, na podstawie przepisu intertemporalnego”. Skarżąca podkreśla przy tym, że kwestionuje utrwaloną wykładnię przepisu intertemporalnego. Zgodnie bowiem z uchwałą Sądu Najwyższego z 17 września 2008 r. (sygn. akt III CZP 77/08, OSNC z 2009 r., nr 7-8, poz. 114) „za chwilę decydującą o stosowaniu w postępowaniu klauzulowym i postępowaniu egzekucyjnym przepisów wprowadzonych ustawą nowelizującą należy uznać dzień powstania roszczenia rozumianego jako roszczenie materialnoprawne”. Skarżąca nie zgadza się z taką interpretacją. Uważa, że w jej sprawie zastosowanie powinny znaleźć nowe przepisy. Skoro zaś stoi na takim stanowisku, to nie można jej – jak twierdzi – zarzucić, że nie złożyła wniosku o ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności z majątku wspólnego na podstawie przepisów poprzednio obowiązujących.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 134 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064) w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* w zw. z art. 36 ust. 6 i 7 ustawy o TK z 1997 r.). Na etapie rozpoznawania zażalenia Trybunał Konstytucyjny bada – w zakresie zarzutów sformułowanych w tym środku odwoławczym – czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

W ocenie Trybunału kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przytoczone w zażaleniu nie podważają ustaleń przedstawionych w tym orzeczeniu i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Skarżąca nie ma racji, twierdząc, że nie można jej postawić zarzutu niezadbania o własne interesy w sytuacji, gdy kwestionuje wykładnię normy intertemporalnej. Trybunał przypomina, że zgodnie z treścią skargi upatruje ona naruszenie swoich konstytucyjnych wolności lub praw w nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko niej, a tym samym – jak to ujmuje – nagłym i przymusowym obciążeniu jej zobowiązaniem męża. Skarżąca nie kwestionuje zatem samego przepisu intertemporalnego, lecz poprzednio obowiązujące rozwiązanie legislacyjne (łącznie z przepisem intertemporalnym, na podstawie którego nadal znajduje ono zastosowanie) dotyczące odpowiedzialności majątkiem wspólnym małżonków za zobowiązania jednego z nich i regulujące nadawanie klauzuli wykonalności przeciwko drugiemu.

Słusznie skarżąca zwraca uwagę na to, że wykładnia art. 5 ust. 6 ustawy nowelizującej jest utrwalona w orzecznictwie, co potwierdza m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 17 września 2008 r. Treść tej uchwały powinna być zatem znana profesjonalnemu

pełnomocnikowi, który reprezentował skarżącą w postępowaniu przed sądem powszechnym. Nawet jeśli pełnomocnik nie zgadzał się z taką wykładnią art. 5 ust. 6 ustawy nowelizującej, to nie mógł jej zignorować, lecz powinien – na wypadek uwzględnienia jej przez sąd – złożyć wniosek o ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności z majątku wspólnego na podstawie art. 787 § 2 k.p.c. w zw. z art. 41 § 3 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej. Trybunał przypomina, że regulacja, która została zastosowana w sprawie skarżącej, przewidywała mechanizm umożliwiający małżonkowi niebędącemu dłużnikiem obronę majątku wspólnego przed wierzycielami drugiego małżonka. Nieskorzystanie przez skarżącą (reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika) ze środka ochrony praw, jaki jej dawały poprzednio obowiązujące przepisy, uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie jej zarzutów. Dokonanie kontroli zakwestionowanych przepisów nie mogłoby bowiem odbyć się bez wzięcia pod uwagę tego mechanizmu.

W związku z powyższym Trybunał podziela stanowisko zajęte w zakwestionowanym postanowieniu, zgodnie z którym przyczyną zarzucanego w skardze naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw nie był akt stanowienia prawa, lecz zaniedbanie, do jakiego doszło na wcześniejszym etapie postępowania.

W tym stanie rzeczy Trybunał postanowił jak na wstępie.